

Sygn. akt II Ca 774/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Bogusław Suter |
| Sędziowie: | SSO Mirosław Trzaska SSR del. Bożena Sztomber (spr.) |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz |

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko A. B. (1)

o podwyższenie renty

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 20 maja 2013 r. sygn. akt I C 44/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powód M. T. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. B. (1) kwot po 800 zł miesięcznie płatnych do rąk powoda do 10 dnia każdego miesiąca, wraz z odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, tytułem zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę, ewentualnie w razie przyjęcia, że sytuacja życiowa i majątkowa A. B. (1) nie pozwala na świadczenie alimentów na rzecz M. T., wnosił o rozwiązanie umowy dożywocia, zawartej pomiędzy nim a małżonkami E. B. i A. B. (1) – w formie aktu notarialnego z dnia 30 marca 2010 r. Repertorium A Nr (...) przed notariuszem A. H., w stosunku do A. B. (1). Powód wniósł ponadto o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. Wskazał,

że od chwili orzeczenia rozwodu pomiędzy E. B. a A. B. (1) pozwany zaprzestał wykonywania obowiązków wynikających z umowy dożywocia, przestał się interesować powodem i zerwał z nim kontakt. Powód wskazał, że dochodzona stosownie do treści art. 913§ 1 k.c. kwota 800 zł ma na celu zaspokojenie jego potrzeb w postaci wyżywienia, odzieży, opieki lekarskiej i pomocy w razie choroby. Zamieszczone w treści pozwu żądanie ewentualne rozwiązania umowy dożywocia w stosunku do A. B. (1), w razie gdyby sytuacja majątkowa i możliwości pozwanego nie pozwalały na zamianę świadczeń wynikających z umowy dożywocia na rentę, powód uzasadniał regulacją art. 913§ 2 k.c. W ocenie powoda orzeczenie rozwodu pomiędzy małżonkami B., wyprowadzenie się pozwanego ze wspólnie zajmowanego z dożywcotnikiem domu i zaniechanie przez pozwanego świadczeń wynikających z umowy, daje podstawy do stwierdzenia, że zachodzi trwała przeszkoda, która uniemożliwia wykonywanie celu umowy.

Pozwany A. B. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, kwestionując twierdzenia, że pomiędzy powodem a pozwanym zachodzi trwała przeszkoda do dalszego utrzymywania stosunku dożywocia i aby niemożliwe było utrzymywanie pomiędzy stronami bezpośredniej styczności, albowiem rozwód orzeczony pomiędzy E. B. a A. B. (1) w żaden sposób nie wpłynął na stosunki i relacje pomiędzy stronami niniejszego postępowania.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Sokółce w punkcie I oddalił powództwo, w punkcie II zasądził od powoda M. T. na rzecz pozwanego A. B. (1) kwotę 1200,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz w punkcie III odstąpił od obciążania powoda kosztami opłaty sądowej.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 30 marca 2010 r. w Kancelarii Notarialnej Notariusza A. H. za nr Repertorium A (...) została zawarta umowa o dożywocie, mocą której M.t.m przeniósł na rzecz bratanicy E. B. i jej męża A. B. (1) prawo własności nieruchomości rolnej, zabudowanej domem mieszkalnym drewnianym oraz budynkiem gospodarczym oznaczonej jako działka (...) o powierzchni 3200 m⁽²⁾, położonej w obrębie (...) K., gmina S., powiat (...), województwo (...). W tejże umowie - w jej § 2 - E. B. i A. B. (1) w zamian za otrzymaną nieruchomość zobowiązali się do następujących świadczeń na rzecz M. T.: przyjęcia go jako domownika - jeżeli zajdzie taka potrzeba, zapewnienia mu utrzymania przy wspólnym stole, dostarczenia mu mieszkania, wyżywienia, ubrania, tj. bieliznę osobistą, odzież, obuwie oraz światło i opał, zapewnienie mu odpowiedniej pomocy i opieki lekarskiej w razie choroby, sprawienie własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego miejscowym zwyczajom (k.17-20).

Sąd I instancji ustalił, że wyrokiem z dnia 26 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt I C 1869/11 rozwiązał przez rozwód związek małżeński E. B. i A. B. (1) z winy pozwanego za rozkład w pożyciu (k.10).

Sąd Rejonowy wskazał, że w świetle oceny zeznań powoda (k.70ver.-71ver.), jak i pozwanego (k.71ver.-72ver.), panujące stosunki między stronami, przybierające w chwili obecnej charakter służbowych, nie stanowią dostatecznej przyczyny, aby móc stwierdzić, że strony nie mogą pozostawać ze sobą w bezpośredniej styczności, czy też stanowią podstawę do rozwiązania umowy. Fakt, że powód nie chce rozmawiać z pozwanym nie uniemożliwia im dalszego wspólnego zamieszkiwania. Jak podkreślał sam powód pomiędzy nim a pozwanym nie było wcześniej żadnych kłótni. Do kłótni dochodziło jedynie pomiędzy pozwanym a jego żoną, natomiast powód stawał się stroną konfliktów jedynie wtedy, gdy wtrącał się w utarczki słowne pomiędzy małżonkami stając w obronie bratanicy. Nieruchomość będąca przedmiotem dożywocia jest duża, powód, jak i pozwany mają swoje pokoje, a więc nie ma bezpośredniego zagrożenia, że będą sobie wchodzić w drogę. Wszyscy zeznający w sprawie świadkowie potwierdzili, że pozwany A. B. (1) robił zakupy

dla domowników, w tym i dla powoda. Fakt ten przyznał także i powód. Okoliczność, że powód M. T. nie chce korzystać z żywności, która zakupuje pozwany i przyrządzanych przez niego posiłków nie daje podstaw by twierdzić, że wyłączona jest możliwość bezpośredniej styczności pomiędzy stronami. Nie oznacza to też, że pozwany nie wywiązuje się ze świadczeń określonych w umowie o dożywocie. Jak wskazywał powód i pozwany oraz zeznający w sprawie świadkowie pozwany przekazał na rzecz powoda ubrania po jego zmarłym ojcu, a także dokonał zakupu dla powoda telewizora. Sąd Rejonowy powołał stanowisko Sąd Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 15 lipca 2010r., IV CSK 32/2010, Lex 885022, gdzie mowa jest że „Samo uznanie, że stan stosunków między stronami umowy dożywocia jest taki, iż - jak określa to art. 913 § 1 k.c. - nie można wymagać od nich, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności, nie stanowi wystarczającej przesłanki rozwiązania umowy z uwagi na wyjątkowy charakter tej instytucji. Taki jej charakter wyłącza rozwiązanie umowy dożywocia, gdy przyczyna złych stosunków między stronami manifestujących się całkowitym zerwaniem więzi osobistej z dożywotnikiem, leży wyłącznie po stronie dożywotnika. W przeciwnym razie dożywotnik, wbrew umownemu charakterowi dożywocia, dysponowałby uprawnieniem do jego jednostronnego rozwiązania w każdym czasie, bez liczenia się z interesem zobowiązanego oraz mimo niekorzystnych dla niego gospodarczych konsekwencji tego i to także w sytuacji, gdy zobowiązany jest gotowy wywiązywać się z obowiązków wobec dożywotnika”.

Odnosząc się do kwestii wysokości renty, Sąd I instancji stwierdził, że powinna ona odpowiadać wartości uprawnień, w zamian których jest zasądzana. Dochodzona przez powoda kwota 800 zł miesięcznie odpowiadająca w jego ocenie wysokości średnich rent (k.49) jest w ocenie nieadekwatna i wygórowana. Uzasadniając swoje potrzeby powód wskazał, że na wyżywienie potrzebuje około 300 zł miesięcznie, natomiast w razie konieczności zakupu ubrań byłby to koszt 500 zł miesięcznie. Powód wskazał, że rozpoczął leczenie kręgosłupa, jednakże nie podał choćby nawet szacunkowych kosztów tegoż leczenia. Nie prosił też pozwanego, aby zawiózł go do lekarza. Powód dostaje także zasiłek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w wysokości 271 zł miesięcznie. Jak sam zeznał, to właśnie pozwany A. B. (1) wypełnił mu wniosek do MOPS, pojechał z nim załatwić wszystkie formalności. Analogiczna sytuacja miała miejsce przy wypełnianiu dokumentów w Powiatowym Urzędzie Pracy w S., gdzie powodowi również pomagał pozwany (zeznania powoda k. 71ver.).

Sąd Rejonowy podniósł, że sam fakt niewywiązywania się nabywcy nieruchomości z obowiązku świadczenia na rzecz dożywotnika nie stanowi podstawy do zamiany dożywocia na rentę. Nie oznacza to bowiem, że doszło do sytuacji uniemożliwiającej stronom pozostawanie ze sobą w bezpośredniej styczności. Zasadniczą przesłanką rozwiązania umowy dożywocia jest, podobnie jak przy żądaniu zamiany świadczeń objętych prawem dożywocia na rentę, niewłaściwy układ stosunków, który uniemożliwia bezpośrednią styczność stron. Artykuł 913 § 2 k.c. zawiera jedynie dodatkowe zastrzeżenie, że rozwiązanie umowy może nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 kwietnia 1997 r. , III cKN 50/97, Lex nr 30161 (OSNC 1997, nr 9, poz. 133) zajął wyraźne stanowisko, że cechą wspólną wszystkich zaszłości, jakie kwalifikują wypadek z art. 913 § 2 k.c. jako wyjątkowy jest krzywdzenie dożywotnika. Na temat wyjątkowości wypadku Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 645/04 (Lex nr 277105) wyrażając pogląd, że: „ Wyjątkowość wypadku, o jakim mowa w art. 913 § 2 k.c. nie może sprowadzać się tylko do drastycznych przejawów uniemożliwiających bezpośrednią styczność stron umowy. Taki wypadek może zaistnieć także wtedy, jeżeli zobowiązany z umowy dożywocia porzuca nieruchomość bez zamiaru powrotu, pozostawiając dożywotników bez opieki i bez świadczeń, których zakres określa umowa”.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy pozwany pomimo krótkotrwałego opuszczenia nieruchomości będącej przedmiotem umowy o dożywocie, nie pozostawił powoda całkowicie bez opieki. W okresie, gdy pozwany nie mieszkał z powodem w domu przebywała była żona

pozwanego - E. B., na której również spoczywają obowiązki określone umową. Stąd też powód nie został zdany całkowicie sam na siebie, ponadto pozwany systematycznie przywoził żywność, posiłki i zakupy dla pozwanego, kosił oboje, przygotowywał opał na zimę. Sąd nadmienił, że obowiązki i świadczenia określone w umowie o dożywocie zostały nałożone na oboje małżonków B.. Zarówno pozwany, jak i jego była żona, są obowiązani do opieki i utrzymania powoda. Nie można przerzucać całego ciężaru odpowiedzialności tylko na jedną ze stron. Fakt niezamieszkiwania E. B. w nieruchomości będącej przedmiotem umowy dożywocie w okresie, gdy przebywa tam pozwany, nie zwalnia jej z przyczyniania się do opieki i partycypowania w kosztach utrzymania powoda. Zeznania występujących w sprawie świadków: E. B. (k.52-54), D. T. (k.54-55), J. T. (k.55-56), A. T. (k.66ver.-67ver.), L. B. (k.68-68ver.), K. G. (k.68ver.-69ver.), A. B. (2) (k.69-odw.-70) jako osób najbliższych dla stron niniejszego postępowania pozwoliły Sądowi Rejonowemu na określenie relacji i stosunków panujących między powodem a pozwanym oraz zaistnienia bądź braku przesłanek, które by uzasadniały żądanie zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocie na dożywotnią rentę oraz uzasadniającego rozwiązanie umowy dożywocie. Świadczenie szczegółowo opisali stosunki, jaki panowały pomiędzy stronami w okresie rozvodu małżonków B., okoliczność wyremontowania domu powoda po wprowadzeniu się do niego przez pozwanego i jego żonę, dostarczania przez pozwanego i jego żonę żywności, posiłków i opału dla powoda, opłacania rachunków, a także pomocy powodowi przez pozwanego w załatwieniu formalności związanych z uzyskaniem zasiłku z MOPS.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, iż akt notarialny z dnia 30 marca 2010 r. Rep. A Nr (...) pozwolił na ustalenie zakresu świadczeń, do jakich zostali zobowiązani w stosunku do powoda małżonkowie B. w ramach zawartej umowy dożywocie. Wynika z niego między innymi to, że stawiany pozwanemu zarzut niesprzątania pokoju powoda jest bezpodstawny, gdyż nie jest on do tego zobowiązany.

Uwzględniając powyższe dowody, Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż powództwo winno podlegać oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód jako strona przegrywająca proces w całości został zobowiązany do zwrotu kosztów poniesionych przez pozwanego, obejmujących koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200,00 złotych, ustalone na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz.1348 z późn. zm.).

Apelację od tego wyroku wniósł powód. Zaskarżył wyrok w części, w zakresie punktu I i II zarzucając mu:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) uchybienie sformułowanej w tym przepisie zasadzie wszechstronności nakazującej poddać ocenie całość zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie w toku dokonywanej oceny zeznań świadków wskazujących na niewłaściwe relacje pomiędzy stronami, w szczególności:

i. zeznań E. B. wskazującej, iż powód czuje się poniżany przez pozwanego, pozwany wyzywa powoda od brudasów i nie pozwala korzystać z jego mydła, aby się nie zarazić (k.53);

ii. zeznań D. T. wskazującej, że pozwany nazywał powoda pijakiem, określał słowami „patologia” (k.54);

(...). zeznań J. T. wskazującego, że pozwany używa w stosunku do powoda takich słów jak „patologia”, że mieszka tu „pijak” (k.56);

iv. zeznań A. T. wskazującej, że od samego początku nie było szacunku ze strony A. B. (1) do wujka, powód był przez pozwanego poniżany, określany mianem brudasa (k.67);

b) błędną ocenę dowodów, w tym:

i. dowodu z zeznań świadka L. B. (k.68 – 68 verte);

błąd w ocenie ww. dowodu polegał na przyznaniu mu waloru wiarygodności w sytuacji, gdy zeznania świadka pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności treścią odpowiedzi na pozew i zeznaniami pozwanego A. B. (1),

ii. dowodu z zeznań świadka K. gonciarz (k.68 verte – k. 69 verte);

błąd w ocenie ww. dowodu polegał na przyznaniu mu waloru wiarygodności w sytuacji, gdy zeznania świadka pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w tym treścią odpowiedzi na pozew oraz zeznaniami pozwanego A. B. (1) (k.74-75),

(...). dowodu z zeznań świadka A. B. (2) (k.69 verte – k.70);

błąd w ocenie ww. dowodu polegał na przyznaniu mu waloru wiarygodności w sytuacji, gdy zeznania świadka pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w tym treścią odpowiedzi na pozew oraz zeznaniami pozwanego A. B. (1) (k.71),

iv. dowodu z przesłuchania stron;

błąd w ocenie ww. dowodu polegał na przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom pozwanego w sytuacji, gdy pomiędzy treścią tych zeznań a pozostałym materiałem dowodowym zachodzi szereg sprzeczności, i tak w szczególności:

- sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym pozostaje twierdzenie pozwanego, iż ani powód ani była żona nie zwracała się do niego w sprawie zapłaty rachunków (k.72), w sytuacji gdy:

a) z zeznań powoda wynika, że „prosiłmy oboje z E. pozwanego, aby opłacił rachunki opłata za prąd wynosiła wówczas 1260 zł i pozwany powiedział, że nie zapłaci i rzucił rachunek na podłogę (k.70);

b) z zeznań D. T. wynika, że „wujek z siostrą prosili A., aby ten pomógł opłacać rachunki, ale ten stwierdził, że grosza nie dołoży” (k.67);

c) z zeznań E. B. wynika, że „jak prosiłam byłego męża, aby opłacał rachunki, ale on mówił że nie będzie opłacał” (k.53);

d) z zeznań J. T. wynika, że opłaty za energię i podatki ponosi siostra i wujek od dłuższego czasu (k.55);

- sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym pozostaje twierdzenie pozwanego, że stosunki między stronami są dobre, w sytuacji gdy sam pozwany wskazuje, że wspólne mieszkanie z powodem widzi jako ciągle wzywanie policji, a ponadto nie chce tej nieruchomości (k.72);

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym:

a) ustalenie, że pomiędzy stronami nie doszło do sytuacji uniemożliwiającej stronom pozostawanie ze sobą w bezpośredniej styczności, w sytuacji gdy takie ustalenia stoją w sprzeczności z:

i. zeznaniami M. T., który wskazywał, że pozwany wyganiał z domu powoda w dniu 16 kwietnia 2013 r. przy czym relacje z pozwanym powód określał w następujący sposób: „lepiej by było, żeby razem nie mieszkali; nie chce kłótni i kłopotów; z pozwanym żyję w nie najlepszych stosunkach; atmosfera jest nieprzyjemna, od kiedy pozwany się wyprowadził, to nie chce się do niego odzywać, nie chce mieć z pozwanym kontaktu”;

ii. zeznaniami A. B. (1), który wskazał, że „dalsze zamieszkanie z powodem wyobrażam sobie, że będzie wzywanie policji” oraz że „nie chce tej nieruchomości, próbuje ułożyć sobie życie, zrzekłem się jej dla dobra dziecka” (k.72 verte);

(...). zeznaniami E. B., która wskazywała, że pozwany wyzywa powoda od brudasów, nie pozwala korzystać z jego mydła, powód nie zasługuje na siedzenie z pozwanym przy jednym stole (k.53);

iv. zeznaniami J. T., który wskazywał, że pozwany używa w stosunku do powoda takich „zwrotów jak patologia, że mieszka tu pijak” (k.56);

v. zeznaniami A. B. (2), który wskazywał, że po rozwodzie małżonków B. relacje stron ograniczyły się do milczenia i przechodzenia obok siebie oraz ogólnie tam takiej rozmowy nie ma tylko coś takie jakby służbowego (k.70);

b) ustalenie, że pozwany po opuszczeniu nieruchomości będącej przedmiotem umowy wywiązywał się ze świadczeń określonych w umowie o dożywocie w sytuacji, gdy nie znajduje to potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym w szczególności:

i. z treści odpowiedzi na pozew, z której wynika, że pozwany od dnia 25 marca 2013r. „ponownie” zamieszkał w spornej nieruchomości i wypełnia ciężące na nim zobowiązania wobec powoda, przy czym użycie przysłówka „ponownie” (od nowa, jeszcze raz, znowu) wskazuje, że do tego czasu całkowicie zaprzestał wykonywania obowiązków wynikających z umowy dożywocia;

ii. zeznań M. T., który wskazał, że pozwany wyprowadził się z domu w S. w listopadzie 2012 r. i wprowadził pod koniec marca 2013r., a w tym okresie nie utrzymywał żadnego kontaktu z pozwanym i nie interesował się jego losem, pozwany nigdy nie gotował powodowi posiłków, a od czasu sprawy rozwodowej żadnych zakupów nie robi, wszystkie potrzeby zapewnia mu E. B., która opłaca rachunki, wykupuje leki, kupuje proszki do prania, a opał do mieszkania pochodził z lasu powoda (k.70 verte);

(...). zeznań A. B. (1), który wskazał, że w okresie jego nieobecności w S. nie robił zakupów, bo były zrobione; podejrzewa, że pranie robiła była żona; nie dokonuje opłat za prąd i podatek, po rozwodzie nie ponosił opłat za opał (k.72);

iv. zeznań E. B., która wskazywała, że pozwany przestał płacić od października 2011 roku za energię i podatek, nic go nie interesowało i niczym się nie zajmował, pozwany nie mieszkał od października 2012 roku i z nikim się nie kontaktował, to świadek zaspokaja wszystkie potrzeby powoda, robi pranie, sprząta, gotuje (k.52-53);

v. zeznań D. T., która zeznała, że opłaty za prąd oraz podatek opłaca siostra E., pozwany nie robi zakupów do domu, sprzątaniami zajmowała się siostra (k.54);

vi. zeznań J. T., który zeznał, że opłaty za energię i podatki ponosi siostra i wujek od dłuższego czasu, zakupy do domu robi siostra bądź wujek, sprzątaniami i gotowaniem zajmowała się siostra. Nie widział, aby pozwany kontaktował się z wujkiem, jak pozwany wyjechał ze S. to nie było go pół roku (k.55);

vii. zeznań A. T., która zeznała, że od rozwodu małżeństwa B. powodem opiekuje się E. B., która „opłacała rachunki, kupowała jedzenie, kupowała odzież dla wujka. Przez te wszystkie miesiące nie kontaktował się pozwany z wujkiem” (k.67);

c) ustalenie, że opuszczenie nieruchomości będącej przedmiotem umowy dożywocia miało charakter krótkotrwały, w sytuacji gdy z treści materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż był to okres 4 miesięcy;

3) naruszenie art. 913 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że:

a) zmiana świadczeń z umowy dożywocia na rentę możliwa jest w przypadku zaistnienia „wyjątkowego wypadku”, w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia przepisu wskazuje, iż tak zamiana możliwa jest z jakiegokolwiek powodu w przypadku wytworzenia się między stronami takich relacji, które uniemożliwiają im pozostawanie w bezpośredniej styczności ze sobą;

b) sam fakt niewywiązywania się nabywcy nieruchomości z obowiązku świadczenia na rzecz dożywotnika nie stanowi podstawy do zmiany dożywocia na rentę, w sytuacji gdy taka okoliczność daje możliwość każdej ze stron i to niezależnie od powodów takiego stanu rzeczy, wystąpienia z żądaniem zmiany treści umowy i zastąpienia wynikających z niej dla dożywotnika uprawnień na dożywotnią rentę;

4) naruszenie art. 913 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że między stronami nie wytworzyły się takie relacje, które stoją w sprzeczności z dalszym bezpośrednim przebywaniem i osobistą stycznością, podczas gdy pozwany poniża powoda w obecności członków rodziny, w dniu 16 kwietnia 2013 r. wyganiał powoda z mieszkania, a ponadto dalsze utrzymanie stosunku dożywocia mija się z celem umowy;

5) naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, w sytuacji gdy zachowanie pozwanego pozostaje w oczywistej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego;

6) naruszenie art. 328 § 2 k.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w taki sposób, że powołano dowody na ustalenie faktów w sposób globalny, zawierając zeznania wszystkich świadków zeznających w sprawie bez wskazania, którym świadkom przyznano walor wiarygodności, a którym go odmówiono, co w konsekwencji uniemożliwia odniesienie się do ustaleń faktycznych Sądu i kontrolę instancyjną orzeczenia.

Wskazując na powyższe powód wniósł o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1) zasądzenie od pozwanego A. B. (1) na rzecz powoda M. T. kwoty po 800 zł miesięcznie płatnych do rąk powoda do dnia 10 każdego miesiąca wraz z odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za I instancję wg. norm przepisanych;

ewentualnie o

2) rozwiązanie umowy dożywocia w stosunku do A. B. (1) zawartej pomiędzy M. T. oraz małżonkami E. B. i A. B. (1) na podstawie aktu notarialnego z dnia 30.03.2010r. Repetytorium A numer (...) przed notariuszem A. H. w Kancelarii Notarialnej w S. oraz zasądzenie od pozwanego

na rzecz powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za I instancję wg. norm przepisanych;

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych za postępowanie przed Sądem

II instancji.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe. Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną zgłoszonego żądania. Argumentacja Sądu Rejonowego jest trafna i znajdująca podstawy w obowiązujących przepisach prawa, mających zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym.

Spośród szeregu zarzutów sformułowanych przez powoda można zgodzić się jedynie z tym, iż Sąd I instancji, z naruszeniem wymogów z art. 328§2 k.p.c. powołał dowody z zeznań świadków „w sposób globalny”, bez wskazania, którym świadkom przyznał walor wiarogodności, a którym go odmówił. Sąd Rejonowy istotnie zaniechał oceny zeznań świadków, ogólnie wskazując, że zeznania E. B., D. T., J. T., A. T., L. B., K. G. i A. B. (2), „jako osób najbliższych dla stron pozwoliły na określenie relacji i stosunków panujących między powodem a pozwanym oraz zaistnienia bądź braku przesłanek, które by uzasadniały żądanie zamiany uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę oraz uzasadniających rozwiązanie umowy dożywocia”. Dokonana przez Sąd Okręgowy analiza zeznań świadków potwierdza natomiast prawidłowość ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego, iż nie zaistniały przesłanki z art. 913 §1 k.c. do zamiany wskazanych przez powoda uprawnień objętych treścią prawa dożywocia w postaci wyżywienia, odzieży, opieki lekarskiej i pomocy w razie choroby na dożywotnią rentę, ani nie zachodził wyjątkowy wypadek, uzasadniający w myśl art. 913 § 2 k.c. rozwiązanie umowy o dożywocie w stosunku do pozwanego A. B. (1).

Podkreślić należy, że przesłanką wystąpienia z żądaniem zamiany dożywocia na dożywotnią rentę jest wytworzenie się między dożywotnikiem a zobowiązanym takich stosunków, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności (art. 913§1 k.c.). M. T., domagając się zasądzenia dożywotniej renty, powinien był zatem wykazać istnienie złych relacji pomiędzy nim i pozwanym, przy czym jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego powody wytworzenia się tych złych stosunków nie były istotne, mogły być jakiegokolwiek (wyrok SN z 29 października 1969 r., III CRN 390/69, LEX nr 6601, wyrok SN z 15 lipca 2010 r., IV CSK 32/10, LEX nr 885022), nadto powinien był wykazać, że układ stosunków między stronami jest tego rodzaju, że w świetle obiektywnej oceny nie można wymagać, żeby strony pozostawały ze sobą nadal w bezpośredniej styczności. Istotnym jest, że przy ocenie zaistniałych negatywnych zmian i ich wpływu na wzajemne relacje stron umowy należy brać pod uwagę osobiste interesy zarówno dożywotnika, jak i obciążonego dożywociem oraz okoliczności sprawy. Podkreślenia bowiem wymaga, że obowiązkiem nabywcy nieruchomości w ramach stosunku dożywocia jest w zasadzie spełnianie takich świadczeń na rzecz dożywotnika, które zaspokajają jego potrzeby bytowe, a bezpośrednia bliskość między stronami determinowana jest treścią umowy dożywocia.

Rozwiązanie umowy o dożywocie w świetle art. 913 § 2 k.c. może natomiast nastąpić w wypadkach wyjątkowych. Zasadniczą przesłanką rozwiązania umowy dożywocia pozostaje niewłaściwy układ stosunków osobistych między

stronami, czyli powinna być spełniona przesłanka z art. 913 § 1 k.c., a dodatkowo muszą zaistnieć okoliczności pozwalające na uznanie, że zachodzi wypadek wyjątkowy, uzasadniający przyjęcie, że zamiana dożywocia na rentę nie doprowadzi do należytego rezultatu i niemożliwe będzie dalsze utrzymywanie stosunku dożywocia. "Wypadek wyjątkowy" w rozumieniu art. 913 § 2 k.c. zachodzi w szczególności wówczas, gdy dochodzi do krzywdzenia dożywotnika, agresji i złej woli po stronie nabywcy nieruchomości, drastycznego naruszania przez zobowiązanego zasad współżycia społecznego (wyrok SN z 24 października 2002 r., I CK (...)/02, LEX nr 457989, wyrok SN z 9 listopada 2000 r., II CKN 342/00, LEX nr 52616, wyrok SN z 9 kwietnia 1997 r., III CKN 50/97, OSNC 1997, Nr 9, poz. 133). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 1999 r. (III CKN 209/98, LEX nr 7078990) o wyjątkowości wypadku można też mówić w sytuacji, gdy dalsze utrzymanie stosunku dożywocia mija się z celem umowy albo gdy osiągnięcie tego celu nie jest możliwe ze względu na zaistnienie przeszkody o trwałych cechach. W orzecznictwie podkreśla się również, że taki wypadek może zaistnieć, jeżeli zobowiązany z umowy dożywocia porzuca nieruchomość bez zamiaru powrotu, pozostawiając dożywotnika bez opieki i bez świadczeń, których zakres określa umowa, jeżeli opuszczenie to jest trwałe, a zobowiązany w żaden sposób nie wypełnia obowiązków określonych umową (wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 645/04, LEX nr 277105).

Na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu Rejonowego, że w sprawie niniejszej brak było przesłanek uzasadniających zamianę uprawnień objętych treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę oraz uzasadniających rozwiązanie umowy dożywocia w stosunku do pozwanego. Bezspornie istnieje konflikt, ale dotyczy on byłych małżonków E. B. i A. B. (1). Rzutuje on również na stosunki powoda i pozwanego, ale nie do tego stopnia, aby skutkował brakiem realizacji uprawnień przysługujących dożywotnikowi. Odnosząc się do powołanych w apelacji zeznań E. B. (k.53), D. T. (k.54), J. T. (k.56) i A. T. (k.67), iż powód czuje się poniżany przez pozwanego, zauważyć należy, że okoliczność taka nie była podnoszona przez samego powoda. Zeznania świadków dotyczące rzekomego wyzywania powoda od „brudasów”, określenia słowami „pijak” i „patologia” dotyczyły bliżej niesprecyzowanych sytuacji, bez osadzenia ich w czasie i nie dawały podstaw do przyjęcia, że zaistniały po rozwiązaniu małżeństwa E. B. i A. B. (1) przez rozwód, zmieniając nastawienie pozwanego w stosunku do powoda i wcześniejsze relacje między nimi. Oceniając zeznania świadków zawnioskowanych przez powoda: byłej żony pozwanego E. B., jej siostry A. T., bratanków powoda D. T. i J. T., podkreślić należy ich subiektywizm i negatywne nastawienie do pozwanego po rozwodzie małżonków B.. Zeznania świadków, wskazujących na złe relacje powoda i pozwanego, należało skonfrontować przede wszystkim z twierdzeniami samych stron. Powód opisując relacje z pozwanym wskazywał: „między nami zbyt dużych kłótni nie było”, „my tam specjalnie między sobą kłótni nie mieliśmy” (k.49), podobnie pozwany: „nie jestem skonfliktowany z powodem. Nasze relacje po rozwodzie są takie, że odzywamy się jak tylko trzeba, nie wchodzimy w konflikty” (k.51). Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut, iż niezamieszkiwanie przez pozwanego na nieruchomości w okresie od listopada 2012 roku do 25 marca 2013 roku było trwałym opuszczeniem nieruchomości, nie wiązało się ono bowiem z zabranieniem przez pozwanego swoich rzeczy z domu i stworzeniem przez niego w innym miejscu centrum życiowego. Powrót pozwanego na nieruchomość w dniu 25 marca 2013 roku wiązał się z kolei z opuszczeniem jej przez E. B.. Obecne niezamieszkiwanie pozwanego na nieruchomości jest – jak zeznał konsekwencją tego, że „do mieszkania miała wprowadzić się moja była żona” (k.72). W tym kontekście zeznania powoda „lepiej żebyśmy razem nie zamieszkiwali” (k.71) są wynikiem nie tyle obiektywnej oceny braku możliwości bezpośredniej styczności między stronami, lecz brakiem możliwości wspólnego zamieszkiwania małżonków E. B. i A. B. (1) po rozwodzie. Zauważyć też należy, że między małżonkami toczy się sprawa o podział majątku wspólnego, obejmującego przedmiotową nieruchomość i jej wynik w sposób definitywny rozstrzygnie o losie nieruchomości, w szczególności kto będzie na niej zamieszkiwał.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadnicze znaczenie w sprawie miała okoliczność, że potrzeby powoda wynikające z umowy o dożywocie są zaspokojone. Sąd Rejonowy trafnie zwrócił uwagę na to, że

obowiązki i świadczenia określone w umowie o dożywocie zostały nałożone na oboje małżonków E. E. (2) i A. B. (1). Zarówno pozwany, jak i jego była żona, są obowiązani do opieki i utrzymania powoda. Gdy funkcjonowało małżeństwo i małżonkowie mieszkali razem, dzielili się obowiązkami wynikającymi z umowy dożywocia, wspólnie je wypełniali. W obecnej sytuacji, po orzeczeniu rozwodu między małżonkami, zakres uprawnień, których ma prawo oczekiwać od nich powód, nie uległ zmianie.

Zwrócić należy uwagę na zeznania pozwanego „ uważam, że wywiązuję się z umowy na tyle ile mnie stać i potrafię” (k.71-odw.). Tę okoliczność potwierdzili świadkowie wnioskowani przez pozwanego: jego matka L. B. (k.68), brat A. B. (2) (k.69-odw.-70) i pracujący z pozwanym K. G. (k.68-odw.-69), szczerze przedstawiając znane im fakty. Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut skarżącego błędnej oceny dowodu z zeznań tych świadków i przyznania im waloru wiarygodności. Świadkowie relacjonowali własne spostrzeżenia, które w części dotyczącej braku kłótni między stronami i konfliktu pomiędzy małżonkami oraz przedstawienia sytuacji, w których pozwany realizował obowiązki z umowy dożywocia po rozwodzie - gotując powodowi, robiąc zakupy, pokrywały się wręcz z twierdzeniami samego powoda. Powód opisał swoją sytuację po rozwodzie E. B. i A. B. (1) „ Ja mam w domu swój pokój i nic mi nie brakuje, co tu wymagać” (k.49). Ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie nie pozostają w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy. Wskazywali na to przesłuchani w sprawie świadkowie, jedynie różnie akcentując starania byłych małżonków, zobowiązanych wobec powoda. Świadek E. B. jednoznacznie zeznała: „po rozwodzie wujek miał zapewnioną opiekę, ja ją sprawowałam. Były realizowane obowiązki z umowy dożywocia” (k.54), podobnie świadkowie będący rodziną powoda, mający wiedzę w tym zakresie pochodzącą bezpośrednio od niego: D. T.: „wujek praktycznie ma wszystko, nic mu nie brakuje” (k.55), tak też świadek J. T.: od daty zawarcia umowy dożywocia wujkowi niczego nie brakowało” (k.56).

Odnosząc się do eksponowanego w apelacji zarzutu braku opłacania rachunków przez pozwanego z tytułu opłat za prąd i podatek stwierdzić należy, iż są to kwestie dotyczące nie tyle obowiązków zobowiązanych z tytułu umowy dożywocia wobec dożywotnika, lecz relacji współwłaścicieli nieruchomości i ich obowiązków w zakresie ponoszenia ciężarów dotyczących rzeczy wspólnej.

Nie zostało wykazane, że jakiegokolwiek potrzeby powoda pozostają niezaspokojone, nadto jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy brak było dowodów potwierdzających zasadność żądania kwoty 800 zł miesięcznie tytułem renty, obejmującej według wskazań powoda koszty wyżywienia w kwocie 300 zł miesięcznie i koszty zakupu ubrań w kwocie 500 zł miesięcznie, wyliczona przez powoda na podstawie wysokości średnich rent. Zgodzić należy się z Sądem I instancji, iż jest to, w szczególności w zakresie kosztów odzieży, kwota nieadekwatna i wygórowana, której zasadność ponoszenia nie została poparta ani zeznaniami świadków, ani jakimikolwiek rachunkami.

Stwierdzić zatem należy, że powód ma zapewnione świadczenia zagwarantowane w umowie dożywocia. Okoliczność natomiast, kto z zobowiązanych i w jakim zakresie je realizuje przekłada się na ewentualne wzajemne roszczenia pomiędzy nimi. W takich okolicznościach Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 5 k.c., słusznie przyjmując, że cel umowy dożywocia jest osiągnięty i prawa dożywotnika nie wymagają ochrony przy zastosowaniu klauzuli generalnej wynikającej z powołanego przepisu.

Wskazać również należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sam fakt niewywiązywania się nabywcy nieruchomości z obowiązku świadczenia na rzecz dożywotnika nie stanowi podstawy do zamiany dożywocia na rentę. Stwarza jedynie warunki do wytoczenia powództwa o zasądzenie umówionych świadczeń i do ewentualnego żądania odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy dożywocia.

Z powyższych względów apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na mocy art.385 kpc.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 13 ust.1 pkt 1 i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa

kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.